

Buk dn. 2022-12-10

Sat + 16K
4

Uzupełnienie braków formalnych.

PETYCJA

Do Rady Miasta i Gminy Buk

Dotyczy drogi dojazdowej do garaży

Zgodnie z art. 2, ustawy 1 i ustawy 2, punkt 1, Ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dziennik Ustaw z 2018 roku, poz. 870), składam petycję w sprawie odmowy Burmistrza w sprawie wykonania drogi dojazdowej do istniejących już garaży na działce 1109/6. „Umowa dzierżawy powielana od dwóch dekad, śmierdzi oszukaniem nieświadomych dzierżawców, poprzez podstępne sformułowanie jej treści, którą z całą pewnością (co dziś potwierdzają), podpisali w ciemno, zaślepieni chęcią posiadania garażu dzierżawcy. Wykorzystał to Urząd Miasta do swoich niecznych celów. Nie ma się co rozpisywać, trzeba wziąć pod uwagę, że dzierżawiony teren jest tak usytuowany iż nie ma żadnej możliwości żadnego manewru na podzielenie go na 26 działek, stało się to samoistnie, jak na załączonej mapce, dołączonej do pisma wysłanego pocztą e-mail w dniu 8 października 2022r. Kolejna sytuacja która jest związana z utrzymaniem porządku jest zagrożeniem dla zasad współżycia społecznego, grożąca konfliktem między sąsiadami, co może się przenieść na konflikt społeczny. Były Burmistrz kilkakrotnie obiecał że zrobi dojazd, może to potwierdzić prawie każdy właściciel garażu, tym bardziej że miejsca na drogę jest pod dostatkiem, zresztą za ten teren Miasto przez 20 lat kasuje pieniądze. Ponadto nie ma fizycznej możliwości kolektywnego zrealizowania takiego przedsięwzięcia z powodów formalnych, chodzi o wszelkiego rodzaju zezwolenia i wszelkie inne formalności, a także o to że nie mogą być realizowane jakiegokolwiek indywidualne ingerencje w dzierżawiony teren, zresztą droga ta jest umiejscowiona na projekcie Targowiska Miejskiego w Buku (w legendzie projektu oznaczona numerem 5), przez wykonujących ten projekt architektów z Biura „KILKORO”, oraz Starostwo Powiatowe z dnia 22.06.2011, za co poniesiono koszty związane z tym projektem. W sprawie Targowiska istnieje wiele podejrzanych niejasności, dlatego istnieje podejrzenie braku zgody na wydzierżawienie terenu pomiędzy garażami a planowanym Targowiskiem.

Uprzejmie proszę o pomoc jak można wyjść z tego impasu, by można było bezkolizyjnie korzystać z opłacanego przez nas terenu 52,2 m² i jednocześnie utrzymać na tym terenie wymagany porządek. Nadmienię że przy modernizacji Ulicy Dobieżyńskiej został wybudowany przy wjeździe na teren garaży ładny, zgrabny mostek, teren nabrał przyzwoitego wyglądu, lecz wystarczy spojrzeć w stronę garaży i jawi się isticie księżycowy krajobraz, pomieszany z dżunglą i sawanną, jednym słowem syf, w pełnym tego słowa

znaczeniu. Ulicą Dobieżyńską przechodzi i przejeżdża wiele osób udających się do Wavinu, czy podążających z i na Dworzec Kolejowy, wielu jest mieszkańcami innych miejscowości, jak na tym tle wygląda Państwa dbałość o estetykę i porządek w mieście którą tak się państwo chełpicie? To jest przykład waszej niekompetencji i wstyd mienić się pracownikiem Urzędu Miasta, będącym odpowiedzialnym za tę panoramę. W przypadku awarii hamulców, lub oblodzenie, wyjeżdżający z garaży może się znaleźć w Trupince, co grozi bardzo poważnymi konsekwencjami, nawet tragicznymi, z powodu braku jakiegokolwiek zabezpieczenia przed możliwością tragedii, a lichy nie śpi. Był już przypadek że trzeba było wyciągać pojazd , który tylnymi kołami wisiał nad Trupinką, powodem tego zdarzenia było oblodzenie. Za chwilę Pani mi odpowie, że nie jest to sprawa społeczna i jak się nie podoba, to można dzierżawę wypowiedzieć, mnie to Pani już napisała, ale niech to powie osobom, które od ponad 20 lat dzierżawią grunt pod garaże i zobaczymy co wtedy się stanie. Mam pytanie do Państwa, jak byście się Państwo zachowali gdyby jakiś intruz niszczył wasze podwórze, czy jeździł pojazdem po chodniku przed państwa posesją, mimo że chodnik prawdopodobnie należy do Miasta, czyli do nas mieszkańców, a w naszym przypadku dewastujemy sobie na wzajem teren za który płacimy dla Miasta dzierżawę, nie mając innej możliwości dojazdu do własnego garażu, czyli działki. Odpowiedź jaką otrzymałem, dotyczącą tego tematu to szczyt hipokryzji, brak logiki i mściwe zachowanie decydentów, którzy na złość babci chcą sobie odmrozić uszy. Dlatego prosimy Radę Miasta o wnikliwą analizę i obiektywne ustosunkowanie się do tego, zakrawającego na kabaret tematu, dla dobra mieszkańców.

W załączeniu:

- pismo od Pani Aleksandry Wawrzyniak z dnia 19.10.2022- skan